

Aleg. 207.

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycyi pp. Henryka Spalke, Karola Widmana, Mikołaja Karczewskiego, Michała Walichiewicza, Józefa Pini i Tadeusza Ostroróg Sadowskiego, członków upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, imieniem własnem i swych mocodawców o ingerencyę Wys. Sejmu w sprawie pokrzywdzonych członków tegoż Towarzystwa.'

Wysoki Sejmie!

W obszernej petycyi żalą się petycyonujący na to, że bezpodstawnie na majątek Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, spółki zarejestrowanej o poręce nieograniczonej, otworzono konkurs tak zwany kupiecki, chociaż Towarzystwo to nie trudniło się wcale sprawami handlowymi i chociaż majątek Towarzystwa czterokrotnie przewyższał wykazany niedobór kasowy; że kurator masy dr. Kratter nie uzyskał nigdy większości głosów wierzycieli a mimo to zdołał aż do końca urząd ten sobie zatrzymać, że dalej Rada zawiadowcza została od zarządu statutem Towarzystwa jej zastrzeżonego zupełnie usunięta, a w miejsce jej zaprowadzono tak zwaną dyrekcję sądową, którą kuzyn dr. Krattera, dr. Bieliński, dotąd dzierży i że inne funkcyje konkursowe rozdano osobom zawistym od dr. Krattera, tak że cały personal zarządu jest familią, która rozmyślnie przez długie lata (10 lat) przewlekła załatwienie sprawy konkursowej, wszczynając spory likwidacyjne, nękając wierzycieli, którzy też nie widząc końca pozbywali wierzitelności swe za bezcen, a znaczną część tych wierzitelności oraz znaczną część wierzitelności Towarzystwa na licytacyi sprzedanych ponabylali również za bezcen pp. funkcyonaryusze konkursowi bądź pod własnem, bądź pod obcem nazwiskiem; — żalą się następnie na to, że dopiero po uznaniu konkursu za ukończony, dyrektor konkursowy przedłożył projekt repartycyi niedoboru w sumie 283.000 zł. w. a., że suma ta jest dowolną, fikcyjną, polegającą na rachunkach nigdy nie kontrolowanych, w których aktywa istotne wcale wykazane nie są, tak że kurator masy i dyrektor sądowy w swojej osobie reprezentują i członków Towarzystwa i wierzycieli i sami siebie sumą w drodze repartycyi ściągnąć się mającą, spłacać będą.

Żalą się dalej petenci na to, że po zatwierdzeniu tej niebywalej repartycyi przez c. k. sąd krajowy wyższy udali się ze skargą do c. k. sądu karnego na owo krzywdzące postępowanie rzekomych funkcyonaryuszów, a następnie gdy sprawa się przewlekła z zażaleniem do c. k. nadprokuratorji i wys. ministerstwa sprawiedliwości, że atoli mimo to wszystko tutejsza c. k. prokuratorya tamuje bieg dochodzenia karnego, tymczasem zaś pod okiem władz sądowych mogą członkowie Towarzystwa ulegać bezprawnej egzekucji niewpłaconych a do 124% podniesionych udziałów.

Petenci upraszają przeto Wysoki Sejm o opiekę tak zagrożonych członków Towarzystwa i wezwanie J. Exc. p. Ministra sprawiedliwości, aby przez wydelegowaną komisję sprawy tej dochodzić i co z ustawy wypada zarządzić raczył.

Komisya petycyjna, po zbadaniu sprawy wnosi co następuje:

Jakkolwiek otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa, jakoteż ustanowienie zarządcy masy konkursowej w osobie dr. Krattera, usunięcie byłej rady nadzorczej od wszelkiej działalności i ustanowienie dyrekcji sądowej w osobie dr. Bielińskiego i ułożenie repartyeyi niedoboru, dopiero po ukończeniu konkursu polega na prawomocnych uchwałach sądowych, — jakkolwiek konkurs już zakończono, a dokonaną repartycę uchwałą c. k. sądu wyższego z dnia 25. maja 1889 l. 6687 zatwierdzono, tak że cała ta akcyja wstecz cofniętą już być nie może i petycyonującym na tem tylko zależy, aby dochodzenie karne przeciwko zarządowi i dyrekcji sądowej z powodu podanych czynności bezprawnych, jakoto: rozmyślnego przewlekania konkursu przez szereg lat, a równoczesnego zakupywania aktywów i passywów Towarzystwa za bezcen na rzecz swoją lub swoich adherentów jak najspieszniej i ze skutkiem załatwionem być mogło — jakkolwiek dalej petenci, jako byli członkowie Towarzystwa, imieniem własnem i swych mocodawców już po wniesieniu sprawy karnej udawali się do c. k. nadprokuratorji i wys. c. k. ministerstwa sprawiedliwości, a ustawa o postępowaniu sądowo-karnem w §§. 47 do 50 nadaje im jako poszkodowanym dostateczny wpływ na tok dochodzenia i procesu karnego nawet na wypadek gdyby c. k. prokuratorja skargę ich odłożyła — jakkolwiek zatem wypadałoby nad petycją tą przejść do porządku dziennego to, jednakowoż komisya nie może zataić, że prośba członków upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego i naprowadzone w niej okoliczności dają wiele do myślenia i cała ta sprawa z powodu wysokości niedoboru i ilości dotkniętych członków (6.535) czyni pewne wrażenie popelnionych nadużyć — wnosi:

Wysoki Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem petycją członków upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego L. 1225 z dnia 5. listopada 1889. przesyła wysokiemu c. k. rządowi do załatwienia

Lwów, dnia 23. listopada 1889.

Zastępca przewodniczącego:

Mazaraki w. r.

Sprawozdawca:

Klemensiewicz w. r.